

Lekcja Dwadziesta pierwsza

W pierwszych dniach Sierpnia dopiero, kiedy Armia Feldmarszałka Ištartad Brury a Korpusa Rydygiera i Kajzaro-
wa rotazone w masie Dwadziestu pię-
ciu tysięcy żołtów, całe Lubelskie w
gotowości do przeprawy na lewy brzeg
Wisły górnej, w pierwszych dniach
Sierpnia, kiedy z czterech Województw
stanowiących ochron ostalnej powstania
Dwa w chwili już stały się nor bry-
ne samym nzwatem Moskwy, wtedy do-
piero Rząd i Wojsko przywołali sobie na
pomoc, esytencyę, tych prowincyę i
osmielić się wydobyc z nich jakakolwiek
Dywersyę na rzecz gotowanej ope-
racji.

Ale wtedy stan uzbrojenia tych woje-
wództw był prawdziwie opłakany. Wojsko
Dobroty Konstytucyjnej rządu odbito się na
nich w całej okropności, w całej szkodzi-
wości swojej. Przyprowadzone na radzie
wzajemnej systema powstania Banty-
zanckiego ze szkoda wszelkiej centralizacy-
i unifikacyi wszelkiego Porozu Włotarskiego

było tylko dokonaniem anarchii rozgo-
spodarowania na całej powierzchni lewego
brzegu Wisły i do czasu niewiecy trze-
cia bez litosci, bez oporu ze strony
Wojskowości. Siła ich militarna raz
rozprzężona przez odwołanie Siem-
skiego i Dzierżńskiego od atrakcji
Dwernickiego więcej się nie odzwignęła.
Wielkie rozbitki warte z kleski
Kazimierskiej, inne przybyłe z Galic-
ji, jakoby na całym jej Kampu
skupity sobie w tych kleskach w-
łaś szkodliwy i waleczny. Bez
kontroli po miasteczkach ty Dowodzą,
roznośąc tylko zgonienie i zalewo-
jego rozbrojenia między nowe zawią-
Do wydobycia i zliniowania tych
ostatnich Kommissja Wojsny przegna
czata najniezdawniejszych lub najnie-
chętniejszych oficerów, jakoby dla upo-
korzenia wszelkich imprezacji narodu,
i podważenia mu się z wyzerpaniem
starego Wojska i z wyzerpaniem wrodków,
oporu. Powstanie powinno zeznawac

wie i strzyc' broni. Skupienie i zwo-
 ganizowanie oddziałów z Galicyi i z
 Dy. po Dwernickim, tak równie oddzia-
 łom stanowiących zakłady pułkowe
 tej broni, powierzone generałowi
 nieobmytemu Dział z zarzutów roznys-
 nego niedbalstwa. Człowiekowi na
 którego Skrzynicki nawet miał po-
 ciechę sprzedania części swoich nie-
 task strategicznych. Miejsce zbo-
 ru oznaczone dla tych rezerw w Ru-
 jawach, za ukazaniem się Armii Ko-
 skiewskiej na lewym brzegu Wiśły
 musiano cofnąć nagle do Kola, a
 stać u góry Kaliskiego. Strypenski
 wymawiając się najakademistyczniej-
 ga i zjeżdżając w pierwszych dniach
 jakiegos oddziału tej jazdy w Kole,
 nawet nie wygodnie rozbioronym i nie
 gdzie więcej nie stawit czoła nieprzyja-
 cielowi. Odwrót haniebny tych rezerw
 przy zupełnej bezczynności Organizato-
 ra nielecąc się o tej miedzy i tak

2300 koni, a w której z Łada Durska
Dowódzca byłby poprosił ich 4000
obnażyć raną z ciałą potroć Ka-
lińskiego przed barcami Gerstenweira
i Knoringa, z samego Łowiem Wo-
jennictwa nie pomyślano uoywotać
żadnego oporu. Dowódca Militar-
ny Leo Wojewódzka generał Bier-
nacki, stany niedolego, wyulał sobie
Dostateczne zatrudnienie w umieraniu
niechcący Kolonistów Niemieckich i w
zatargach jalsowych z męszczeniem uoy-
wotkim. Pospolite ruszenie nie oba-
wiane do niego skryło się pod
beziemnością "małej wojny".
W Sandomierskim tradycja wojenna
kampanii Wojskowej zawiata nieco
więcej" zysuotów uoywotych, ale
dla obrócenia ich w prawdziwe uoy-
dzie walki, abywało i tutaj zupełnie
na metadzie organizacyjnej. Każde-
mu Dowódcy przedyńczego oddziału
zostawiono swobodę i odpowiedzial-
ność czynności nad brzegiem Wojska

3

Od wyjścia Policyi do ujścia Tanu
w Ryerzwole kma, Dawał się szeregi
batalionu Strzelców Podlaskich,
w Gniemnowowie batalion Kalinkow-
skiego z Dwóma Dywizjami; od Janow-
ca przez ^{do Tartousa} Tolej zawiązek 220 pułku
pochody liniowej. Wzrostko to na-
zem nie przenosiło 1500 głow. Żalac
finansów lichych posterunków, mno-
stwo wieśniackie niedźwigiane z obo-
jętności, niepowołane do oręża, gnu-
niało na tarce Łada przeprawy Ko-
zackiej przez Wiśnę. Dowódca wo-
jewódzki mniej jeszcze miał tutaj
władzy niż w Kaliskiem, i pmo-
du zagęszczonej bandzie niż gdzie
kolwiek partyzancki, która oddawała
stażyta swawolnym łobozom za ni-
zgodzone uchronienie przed okrucio-
stami obowiązkami. Co do gospolitego
urządzenia, to w Sandomierskiem i to
w innych Województwach lewego brzegu
stało się jedynie wyrzuceniem od

stuby liniowej, niezem więcej. O
rozproszczeniu zatem Kordona nadwi-
ślańskiego, co w obecnym stanie po-
sterunków składających go, było
rzeczą trzech tysięcy Dragonów i kil-
ku armat. Rydygier mógł dotrzeć
bez sporu najmniejszego aż do szero-
kiego amfiteatru gór odgraniczają-
cych Krakowskie od Sandomier-
skiego. między temi górami a grani-
cą Galicyjską mieszkała się ostatnia
nadzieja, czaiły się ostatnie zapasy
potężniejszej wojny. Zdawało się nie-
podobnem aby Praga iakikolwiek za-
mieściła obronę szeregołną, jedynej w
Królestwie, skolicy, której niepryja-
ciel z boku wcale obejść, a z frontu
przeprzeć bez morotu nie był w sta-
nie; jedynej także, z której powstania
danem było wyczerpać do ostatka małe
rytualne Bronie i Amunicye jedynej na
koniec która za Konfederacyi Barskiej
wytrzymać próbę nie co porządniej się

11
i wytrwałości wojny. Owoi całą stru-
katurę tej udręcei zagrody, w piernych
Dniach Sierpnia, był oddział Szptycki,go,
objmujący Dwie Kompanie Strzelców
Sandomierskich, komplety batalion
Legii Litewsko-Ukraińskiej, garstkę
ochotników Galicyjskich i trzy sawa-
trony jazdy Ukraińskiej przybyłe
nie dawno z Łamoseia, razem około
1050 piechoty i 400 jazdy. Punktem
zbornym dla tego całego Korpusu, który
się przez posterunki 99^o-liniowego wią-
zał ze strażą nadwislanską, był opa-
tów. Wszystkie zatem siły gotowe do
stawienia czoła Rydygierowi w San-
domierskim, nieprzenosiły 3000 rozpro-
szonej ruchawki bez Dział, bez wiedzy
o sobie, bez Komendy prawie. Wykona-
nie ustawy Sejmowej nakładającej
na Województwa wystawienie osmiu
nowych pułków Strzeleckich, było
nieodczuwalne przez mimo ochotliwi ludu

Krakowskiego i Kaliskiego, które nie
nawnie z większym kapitałem garnę-
wie do stolicy liniowej niż do pospo-
litego ruszenia. Lty Dobór oficerów mi-
nych, wyraźna potrzeba wyższych, brzo-
wienie normalne broni i odzież do tego
stopnia spórnity organizacja tych pu-
ków, że kaedwie jeden z nich 64 strzelców
wysłał na linię w końcu Sierpnia.
W miarę czasu się porytach, kaktas-
dy ich wiażaly się w Krakowskie, ale
tam pod nie dotężną ręką Dowodcy Wo-
jewódzkiego generała Wajsenhoff i
niegodziwych administratorów, marniały
albo tracity wszelkiego Ducha, wszelkie
nawet mejrzenie wojenne. Wyjawy te
dy ochotnicze oddziały, żadnej rachubie
żadnemu zaangażowaniu nie podległy,
zelażne ruszenie i rdzewiejące kowy, po okła-
dach, Województwo Krakowskie także nie
wskazywało sobie osobliwej obrony na
przypadek wkroczenia doń nieprzyjaciela
Taki był stan militarny Województwa
Świętego brzożu kiedy Dowództwo nad niemi

Skrzypecki powierzył dopiero co przybytemu
 z Dembinskim z nad Buga Putkow-
 nikowi Rożyckiemu Samuelowi. 4 Sier-
 pnia włączono Rożyckiemu z patentem
 na generała Brygady szczególną in-
 strukcyę naczelną. Wadza zatwier-
 dzona przez Rząd Narodowy i polecas-
 ię znu, objęcie komendy nad wojsot-
 kiemi oddziałami wciągającymi się
 po Pandemirokiem, tudzież nad reser-
 wami wszelkimi i patkami Skrzepkie-
 mi formującymi się w trzech Województ-
 wach; urządzenie Wojny przejazdowej
 na tyłach i bokach wielkiej armii
 Moskiewskiej i zatrudnienie jej pro-
 teczania z Korpussem Ryzygiera; utre-
 manie województw w prostoszerstwie
 względem Rządu Narodowego i w ko-
 lej Administracyi ustalonej.
 Attrybucye te na posór nie zmienne

rozległe, rzeczywiscie tyle tylko zara-
czki powagi Dowodzą trzech rachob
niepotudniowych wojewodztwa, które
był on dołny rozwojować wotacne
sprzeży o to wiec na upartem niedoleg
wie wotad tam rozgrywanym.

Stosunek jego hierarchiczny do do-
wodcow militarnych, do Prezesów
wojewodzkich, do Dowodcow rozpo-
słanego ruchu, do Kommissarzy kraj-
owych, a nawet do tak zwanych na-
czelników partyzanckich, był tak nie-
pliny i nieokreślony jak wątpliwym
i nieokreślonym zastat stosunkach
funkcyj do siebie. Dawna swawola
szlachecka zastępowata tutaj unieje-
mania konstytucyjna. Rząd ni by pow-
stańczy, rząd którego rzeczywistym je-
dynym, jedynym prawnikiem być win-
no było ucieśnienie z kraju jak naj-
większego zapadu żelaza, krwi i sił
uchował z Krolestwa Kongresowego i

[illegible]

S. Rożyccki wstąpił z generałom Polskim

uniemożliwić chwalebnej gotowości ruszyć
5^o w towarzystwie jednego adiutanta w
Ławdomierstwie dla obejrzenia ustraszonych
osiem obrony wymierzonej w tych stro-
nach przeciwko moment nawałnej, szę-
mowacji Rydygiera. Organizacja zas
i wyprawa w kierunku oddziału powierzył
Półkownikowi Obuchowiczowi.

[illegible]

Drugi batalion i dwie kompanie strzelców
usunięty są na południe. Prusiali zatem
znów przeprowadzili Rydygiera na brzeg lewy
wisły a nawiązałajęcej Radomia za dokos-
nowanie i konie poddano słusze skoncentro-
wania się. Głównie, wyszedł Kim Kommen-
dantem oddziałów ~~rozbił~~ oznaczył za-
mięćcie szosa Ławy między Radomian
a Kościem. Prusiali ~~znowe~~ kom. militar-
nym ~~był~~ ~~użył~~ ~~był~~ wydał polecenie
przywrócenia poleconych im organizacji
i wycofania bez zwłoki głównych do-
słów oddziałów.

Na miejsce o przeprowadzenie przesun-
awanguardę Rydygiera, a Ławęki brzo-
miej pozostałe krawce. Kowalów obserw-
cyjnego nadwista, ~~zobacz~~ ~~zobacz~~ ~~zobacz~~ ~~zobacz~~
Józefowa znowem zrobimy Konfuzem.

Wpotagzeniu ze wszystkimi wyżej zmian-
kowaniem oddziałami. Byłby i jeśli nieroz-
mał przeprowadz. Wskazywała, to wyraża-
mniejsz. Ławka smoleń. Dokładnego rozko-
znienia jego zamiarów, jego sily i zażenit
sobie poważnie wy odwróć. i ~~zobacz~~ ~~zobacz~~ ~~zobacz~~ ~~zobacz~~
wzajemne były sily rozłożone nie wista,
tem ~~znowe~~ była potrzeba ~~znowe~~ ~~znowe~~ ~~znowe~~ ~~znowe~~
w ieden kusec, choćby tylko dla wytknięcia
wyraznego sroka. Znowe ~~znowe~~ ~~znowe~~ ~~znowe~~ ~~znowe~~

[illegible]

[illegible]

[illegible]

Wód szczytnie, na jejown wie, granicę
rech / województw lewego brzegu, spadając
wie, naturalnym biegiem płocąć u polu-
wai najwięzszą i łosi. Wodol i w rozprzestrne-
nie sobie powoli ejona i iatania.

С 12 ч. 15 м. начал читать письмо, давая
 Гови 20 слов. Написавшего, да 10 слов.
 40 слов, 10 слов, 10 слов, 10 слов, 10 слов

było wyjątkiem, nie było w tym czasie
 na wschodzie wojny, nie było. Właśnie
 było w tym czasie wojna, więc z Niemcami
 i Ks. Wiktorem Carckim i jego do Ostrow-
 ca i Tury, ale o których pochodzi generał
 polski nie miał żadnego wiastego podania,
 wiedział tylko że cały Korpus Rydygiere
 przebył w Ostrowcu, ma na prawej
 stronie. O jak widać, Korpus ostrawiony
 zmiędzy dwoma rzekami wytrwał w
 drodze i w końcu przez Ostrowca do
 siebie przeszedł, do Niemców nie
 przyszedł i skiero, Niemcy o nim wy-
 powiedziano w Ostrowcu, a potem w Tury
 który nie został przetrzy Ks. Wiktorem
 Carckim, przyszedł do Niemców. Za po-
 mocą tego polskiego wojska w Ostrowcu
 ckiego, Kozłowski przyszedł do Kommu-
 nikacji z polskimi Niemcami (Ks. Radomki,
 i Ks. Lublinskim i Ostrowcem i
 w Tury i Ks. Lublinskim i Niemcami,
 ale porzucił zarażony wyjątkiem i
 fabryki i w Ostrowcu i sam więc na mo-
 ment przyszedł do Zakładów Krakowskich.
 Prawdopodobnie ma było długo utrzymać się
 na głównej drodze Radomskiej, przez nar-
 cizm środkowej kolumny Moskiewskiej,
 jednak dla zastawienia koncentracji

poworobnej i tak nakazał między Koni-
skiem a Radomem, postawić z niej
nieustąpić bez boju! A zatem gęstokroć
Doniesiono o zbliżaniu się Kolumny Ks.
Mich. Berońskiego, miasteczko jako drugie
nie wygodna do oporu opuścić; ale tuż na
wzbrześciach na Dnieprze do 1000 łodzi obrat
stanowisko odporu rozpoczęło, z którego
miał łatwy wybór między napastą a
odwrotem. Skoszoną do skalności.
Na lewym skrzydle na obszernej stoczni
stosieci oddzielonej od części północnej
miasta parownikami rozwinięty się dwa
szwadrony jazdy Wołyńskiej i jeden szere-
wiele przystąpiło do ataku na burtę tego mi-
nodowca, który po krótkim czasie został
zakończony, a jego kadłub został w ogniu
zatonął. W tym czasie, w południe, do miasta
na miasteczko Ławiczę do zdobycia niż
do utrzymania, sam jenerał ustawił w
Koniuskim do ataku batalion Pułkowni-
ka Kuciukowskiego. Strzelały proty
w kierunku celi, która została w po-
pełnego cyklu na szlakach zachodnim i
stosieci. Jeden szwadron Wołyński i
miasteczko jazdy Ławiczę, co było celi, w
rezervę z bagażami. W rozporządzenie w

Widok mierzwi i kolumn Moskiew
zła niebożyciowa i w tym czasie
stratowania, które z ciekawością
zobaczali, strasząc, niebezpieczeństwo
wreszcie udało się, strasząc
niebezpieczeństwo, niebezpieczeństwo
do tego czasu i wreszcie wreszcie
strasząc i strasząc i strasząc
na kilka punktów i wreszcie
mierzwi, strasząc i strasząc
i strasząc, i strasząc i strasząc
zapewni, przytem generał niemał i strasząc
widomości kaduciej odrojem lewego
skrzydła i nie miał. Debuszowa i strasząc
krycia bez zapewnienia się na przed
i bezpoczekanie Drogę Szylkowskiej.
"Łoskliwość" generała zapadła
i okładem w tym właśnie momencie,
czerwona strasząc Dymitysona Wolskiego
na lewym skrzydła. Major Kozycki
przewidział że zachód jazdy Moskiew
skiej około jeziora i przez parów
który go od niej odgraniczał polaną.

[illegible]

[illegible]

[illegible]

W dniu 10.10.1944 r. w czasie
przebiegu choroby panem Ks. Wierzbowski
zmarł. Ciało jego zostało pochowane
w kościele parafialnym w dniu 11.10.1944 r.
na cmentarzu przy ul. Wierzbowskiej. Po
śmierci jego i straceniu go na polu wojny.
Ciała jego nie było widać. Po tego czasu
nie było wiadomości o jego losach. W dniu 10.10.1944 r.
Ks. Wierzbowski zmarł. Ciało jego zostało
pochowane w kościele parafialnym w dniu 11.10.1944 r.
na cmentarzu przy ul. Wierzbowskiej.

[illegible]

Właśnie tak masy przykromadzone pod wielką
Lakręską, oficer Buchomiera w promocyj
dawno do dyktando i. s. tyckiego, składa
ta się z batalionu strzelców polackich
dwóch kompanii strzelców Landmarchów
Ochraniających i. s. tyckiego, jednego
gochówian, jednego kłuckiego, jednego
oddziału jednego łakręskiego i jednego dykt.
z których dwa porucznicy. Te porucznicy
nie przenosił 1000 ludzi, ale przytomność
jakiegokolwiek strzelcy były Korpusu
obejmującym już 2500 głów, nadzwyczajna
zawziętość postawy, smiałość i nierównie moc
niejsza atrakcyjność.

Korpus przysięgał na noc do samego Grys-
tyka, na polach kłuckich, kłuckich
zadanych znacząco znacznych i. s. tyckiego
niemógł. Wreszcie, kłuckie to nad Radom-
ką, za nadto oddało go od południa. Początek
się trzymał w kłuckich strzelców, o fabryki
nad kłuckim, o komunikację swoje z Kra-
kowskim. Potem w tym i. s. tyckiego bez
słotki ku tym stronom i. s. tyckiego, i. s. tyckiego
prawa całego Korpusu kłuckiego i. s. tyckiego
brzeg Wisły, a tym kłuckim, kłuckim, kłuckim
kłuckim kłuckim i. s. tyckiego i. s. tyckiego
kłuckim, kłuckim i. s. tyckiego kłuckim z postawy

[illegible]

mu przez Gówarczewo i Niemce
Także przybywając wieżono nas
do Książek. Korpus został tam do
wzmocnienia, a Artyleria w Krot.
Pala i w o. Chłaski. powstrzymać
ad Oronaję.

Trzeba było teraz wykazać się
równie jak Niemcom w Krot.
ma. Ale Polacy odwrót na zachód
z Korpusu i atakami Krakowskiego
i oddawał w ręce nieprzyjacieli oba
wzrosty. Sandomierskie i Krakowskie.

Kłótnie zatem Korpusu komplik.
wały się obowiązkiem zbliżenia się do
tego ostatniego, co znowu wymagało
Planów i marszu około lewej ręki
przyjaciela. Stwierdziłem że Korpus
mógłby i składem swoim wzbogacić
był nieposobionym, a tych gwałtownych
i nieustannych łazików. Niemcom na
mówić z tego Korpusu pewnej
nowej w tego rodzaju strategii.

15^o o godzinie pierwszej z rana, uderzenie
orzechy elementarnej w Książek, którzy

rozbiegli się po wszystkich lasach oko-
licznych na czoły, picarosi dali znać
o następie Nieprzyjaciela. Natychmiast
zagadano ogień, a Korpus ruszył
w prawo przez las w kierunku do
Górniemi, postawiając na pozycji
w odrocznej trójce strzelców i dwa
działa konne. Wkrótce Moskiewskie sta-
ły w tej kawadzie i sparone z daty awan-
gardzie promadonej przez Geizmarą fat
czyjny rapport. Geizmar i Rydygiér prze-
konali, o przystąpieniu całego Korpusu
roskiego w kierunku zabici ich prze-
ciw Niemcu do noznej kanonady. Z czo-
nality Ob zrozumienia tej niedorzecz-
nej rzeczy, że Rydygiér liczył na by-
skoczność, bytłomność ze strony Niemca
na i że nie wiedział o nagłym odroście
tej Kolumny, chciał jej zapewne rzucić
wiadomość o swoim przebyciu za pomocą
morskiego loskolu. Wkrótce. (Ale ledwie
byłoby Moskiewska przeszła 30 dół
zawężenia do strzelania. Wzrostą Głęboko-
ści. Polakami nie mogło, która trwała
blisko 1 mi godziny po ciemku. Z dniem
zobacz Rydygiér, chociaż że miał do czy-
nia.

[illegible]

na czas Feldmarszałka. Wówczas, w dniu 10-go
 Sierpnia, obok Biła Wyprickiego, Kanjerski
 nie roztrojenie najeźdźcy, który tam się
 Dzień przedtem wjechał, na linie, które
 Wisły wygadał, że z umiarkowaniem, lecz
 małym, ostatecznym. Również, w dniu 11-go
 z Daleka, podczas wojny, w dniu 12-go, w
 nych zachodów po Podlaskiem i Półkijem
 odbiegł go raptem, jak kiedy się porażen
 my Polknaj, na łon trójnego straszydła,
 botei, poznat, że istotnie na lewym iak na
 prawym brzegu nie niema po za nasza
 armia, Linowa, z konoty, tucja i wojny
 przyawoita, zobiętniła Powstanie; że zatem
 z krowia batalionów, spędzonych pod Warszawą
 wro wytoższy się i dusza narodu. Wotakiem
 stanie robota Rydygiera, redukowa i wy
 dwóch rzeczy i zakrywał, w dniu 13-go, w
 warszawskiej, przygotowania, w dniu 14-go, w
 szatka na wszelkie przygotowania, w dniu 15-go,
 komunikacya, z prawym brzegiem Wisły, w dniu 16-go,
 17-go Sierpnia, Rydygier, zamyka się na wyso
 kosi, w dniu 18-go, w dniu 19-go, w dniu 20-go,
 komunikacya; jedną, przez Półkę i Góra i
 Tarczynem, w dniu 21-go, w dniu 22-go, w dniu 23-go,
 oszaniowany, w dniu 24-go, w dniu 25-go, w dniu 26-go,

[illegible]

[illegible]

o swaci się nie pokusił. Wziął kienion
drabiny do drzwi Kikku, niekarnością
półkoczniaka Kucala i Kłótyś sobie
rady. Dac' nie umiał, stracił raptem
ochotę do łanepki. Niemie Dac' narodzi-
ł się łanepki i Kienion, i Kienion i łanepki
Dziwnego skłama, cofnął się do Ostrow-
ca w góry, a żeby sięgnąć do Siebie
nowe pokitki i Dac' pragnął dzi wyteknie
nia Łotwierzowi zbiedzonoemu bezpręster.

[illegible]

pięć, tylko może, stały na Wągrowie 24
 rzech. Kucharscy jako tako Kalisz.
 1847. Piskorski i jego punktu na Kar.
 tak, jak Rydygier na Polanie, tak Do-
 mowca z Moskiewskiem w Kaliskim
 z masą wrogo Korpusu musiał try-
 mować się na stanowisku na brzośnie
 se niekiedy. W tym przypadku był kłopot
 z dowodzeniem. W tym czasie nie było
 było przedsięwzięciem dowodzący, choć
 było wyjątkowo wojennym i wojennym.
 Także od brzośnie także wyjątkowo,
 takiego z nieprzysiężką i przysię-
 żką w tym wojennym. Planowa-
 nia dowodzący, przedmiotem
 Piotrowski i ich i Sierpina do Kiel
 dla wybrania z tego zakładu, słowami
 i korty. Dowodzący w generałach
 wojskowych i stryjerskiego z w Sier-
 pionie, a Władysławem prawie i
 i dowodzący. Władysław i dowodzący
 i dowodzący Władysław na wojnie, do Kiel,
 i dowodzący Władysław na piecho, z dowod-
 mi na piecho. Z dowodzący i do office
 mi, dowodzący dowodzący przybył w pierwszym

[illegible]

[illegible]

Przebieg choroby. Zatem na powrót do miasta ar-
tykuł. Kauty, turyngi, znowu, wy kłkaski gwardyi
narodowej i dalszy. jej w pomor. intell. 800-1000
cór przeszły, Piotrowski z ruche wola cecceia
miejscu oddziału. wybrał się do Łodzi dla roz-
brania kłkaski byszo, z kłkaski znowu, znowu
właśnie wszystkich odd. Swabowski, skłóci oddziału
generata Lisowskiego. Kłkaski jedna tych kłkaski
opracowała przez patrol jazdy naszej w kłkaski
woli, żołdaci brow. bez oporu. strzelałoby więc
ciężko na podziurkowania. agentów pruskich.
Ale 10 września, właśnie kiedy Piotrowski wrócił
do Łodzi, przeciw Lisowskiemu, nadeszła wieść
o zwycięstwie wojsk naszej i o przechodzie Korpusa Kroninga

przebiegiem na odyskanie Kalisza.
 Piotrowski skoncentrował się w Kaliszu i sa-
 mą siłą na próżno walczył z siłą. Pie-
 ciota, składający w rzeczywistości niejszą część
 wojenną. Wobec miejskiego, zjadła swoją
 na rozprzeczanie siły al-Krakowskiej. Nie przy-
 iaciłomni zbywało wprawdzie nie niebezpiecz-
 i to zastąpić mógłbył Próżna straszliwym
 nulkami kuzarowi iednym Dragonów. Wobec
 tych kilkanaście tysięcy obywateli w
 króci, kaluz Korpus napastniczy obejmował.
 12.500 Kierpysów, 12.000 nulkami Catteryl, 10.000
 10.000 3800 Kierpys i 8.000.

Najczynniejszą ułożenia Piotrowskiego, nie
 zrażony tym, mać się dwutysięcznej zabójcy, kto-
 reż znowu zaledwie ułożono w Al-Krakowskiej
 dostatecznej amunicji, 12.000 Armaty.
 Osmię znana jechała naska cofnęła się po-
 woli do Rogatki, gdzie przeciw Moskwy, a
 i Kora Piotrowski odhonił iat iako przy-
 witoi na somnacych Knorynga, w tedy ko-
 łanna Kierpysów postępnicych, w przedniej
 straż, pusła się na cwałem na rogatki.
 Worażie wlny Osiem strażantów przysa-
 jonych na prawo na lewo wrocy, zabili ja-
 kiegoś zmusił do ułożenia Sieza Tancuk
 wprężonych Dragonów, w kontroliem natar-
 cia nieprzyiaciel zyskał rogatkę, skąd
 dwa ciężkie naski wymiały niasz, prowa-
 dzący na plac Kommissji Wojenodkiej. Inne

[illegible]

now, szakowanych na rynek i potrocy za
tem oddział pułku ochotniczego i usunął
się do Brześcia. Nieprzyjaciół ostrzeżo-
ny przez niechętnych niebawem za nami
wkraczał do Herosta i wiano kochało arier-
gardę naszą, w Brzeszczach zabiegając nam.
Drugą kolumną drogą do Włocławy (Pio-
trowski wysłizgnął się przez wiewię z tych
kleszców drogą na Herost, w Herostu do-
wiaduje się o zamierzającej się wreszcie an-
mislucy, do namierzenia mu przez Koryn-
ga obostrzenia. Daje mu powód do prze-
czenia bój i apratawienia ewersyj o koto siebie
expery. Bunt kolonistów coraz groźniejszy
przybierał rozmach. Osady od Łunickiej
woli do Ładka i Łodzi, raz i tak pokrośmio-
no, na nowo się uzbierały pod zastawą kura-
row i Kozaków. Generał Lipsowski stojąc
z jednym batalionem swojemu pułkowi
jazdy i Dwóm Dywizjami w Łodzi wytrwale kie-
rował tym buntem. Piotrowski przeciwko
zawołanemu w Łunickiej woli, ośle
kilkuśmi wyprawia, kolumną jazdy i oddział
ochotników, sam zaś ruszył do Ładka na
czładowo kuzarów, który czekał się z nim
łopazę. Wierne ostrzeżeni od Moskwy
i po kilku wysłatach dowodzących, rozproszy-
li się, zostawiając do 3000 na polu
15-tem i Herosta ich Polku przytomności

[illegible]

przywiezionej ma 1^o instrukcyi. Między jato-
rem radami w materji wojny partyzan-
ckiej, instrukcyja ta, iedyńa zresztą zaka-
jem r. 1862. Dnia wyjechał z jego War-
szawy, Dwa tylko uciążliwych przewoźników zstae-
nia: 1^o uproszczenie kuszczowania morder-
stwa pod nazwiskiem służącego związkowi Ryby-
giera z wojennym i z w. 1862. 2^o zgo-
madzenie materjałów potrzebnych do
postawienia innego pod Lawichostem, który
niekiedy wyrażała instrukcyja, może nam być
niebezpieczny w Dalezych Dziataniach. Rozkazo-
ten niektóremuż jenerałowi ani porucznikowi
ani Dalezych Konsekwencyj. Tyb Dwa
kolonij. Reukonieczki uosobiac z własnej
kędzy o sprochności Kambeka do Komu-
dy. zresztą Dwa Dwa zstae-
czeniach kuszczowania. W następnym liście nie
mówi o Pierecie ani Dalezych nadziej, ani
Dumierujących wiasni. Koby zstae-
ambicje wojenne Dawiego wopótzwadnieka.
Długo powolnego listu pokazują im to
w tenże iuz Pierecie uibiał iuz Ramorin-
ze Komety zupetnie odmowa. Dattrakcyi
Warszawskiej. Było to na pierwsze dni
szturmem Warszawy. Kiedy Dądrynki
wracając z nad Buga, ostrzegł Pierecie
Rządu o samowolnościach Dądrynki. 2^o Korpus

[illegible]

"Afin de proposer à l'impératrice d'arrêter la
 mission de la Compagnie des Indes, mais la mission, je
 ne suis de l'avis, que pour l'ouvrage et le

[illegible]

Wielki obywateli bracia Rydziewiczowi złożył
się oddział generała Kamińskiego rozstrzelany
od Piotrkowa do Wierzbniaka, Polowce przodem
pośrodku poludniowych w Grabowie i Kurowie
złapała szeregą gwałtu, rozpalonego mi-
sernia pod rozkazami, złożył Pana Lechowskiego

[illegible]

[illegible]

30
zaplanowane kamienickich. Wzięto to nawet ko. Bojówkę i koby dla in-
spokoienia i utasnego sumienia Karat
stworzyć bezskuteczny. Ogien z Dórch Pól
a em striclon posunął się przez Danowice
pod granice przedmostowy. Skoro piechota
właśnie przyjechała um. kuta z miasteczka do
słania, wzięła się jąłowa Kamienicka,
która decydują ukoń. Dursata prędko
o. niżej mocy. Przez godzinę brzy granaty
Moskiewskie, wznosiły się. Dursata
a kule i kartace straty pole między szansem
i rzeką nieczynną piechotę. Karat
Generał Karat był przygotowany, sztanse
bale które spuszczono z uderzenia miały przy-
sady się do zerwania szatki, a to rob-
ta okólna miażdżono z jakiego powodu
Du. przybyła Korpus natem nie do-
rzeczu szansem. Rachowano na ude-
żenie tych szansem w mocy, a szansem ze
Dursata - sztanse piechotę miały przejść do sztan-
su i sztanse piechotę, brzy naj, mniej było
sztanse sztansem sztansem, w sztanse sztan-
sem było przemierzyć ze Rydygier sztansem
sztansem sztansem, Kamienicka, nie sztansem
sztansem sztansem, nawet o sztansem sztansem
Także sztansem sztansem sztansem sztansem
pod sztansem, Rydygier sztansem sztansem sztansem

wzywaliśmy go do siebie, Radomia przez Żłobek
 na wieżę tytu. Rano o 10.00, w 11.00, w 12.00
 su wtykał było odległość jego coraz bliżej, nawa-
 my alarmu. Damiów. Północ. nasze
 powróciło się, w którym tym my stracaliśmy
 "tute. Wista". Damiów tytu Rydygier, na
 klamro jedyna do powrotu. Droga wzięta Polu-
 na, i bagami Chodźcy. Wschodnia, wia-
 cnie. O 10.00 przyjeżdżaliśmy do pier-
 wym wyjazdem Rydygiera na drodze. Ka-
 domski, Generał natychmiast się zwinął
 stół, i wyciągnął się na nogach a spisał
 tym pocztą i ty. Dialektyk, wra-
 Łok, Rydygier zawał się, celował w broń
 tego nadzoru. Generał nie żałował, że na 5-
 trawa, który Rydygier przychodził, zwoła-
 in, opowiadał, że był nowego stoku i ty
 wistowski, no nadaremno przyłączyło się
 do nas Oksopani, wstąpił nadzór
 i Krakowski, Damiów występuje, w
 skład za nami z Janem, milczącym pro-
 łączył się z Damiów, wtedy obaj tworzą
 klamro, w Wisty, do nagórki i wstąpił
 tykać, około osiem, z rana napadli nas
 na klamro, wstąpił Wisty i wstąpił
 idzie do niej, wstąpił Chodźcy. Ale
 kilka listów, Damiów przyjechał, Dami-
 smo, na długą drogę, Damiów, wstąpił

Wielkie bagniste Doliny i stawy, do których
nauszkani z tyłu i prawego, powierozdny
można nie pobiegali. Tęstanią prędo
Kompanię Strzelców i Struagron legu,
cały Korpus zdawał się stracony bez
mimo fiaska).

Dla utrzymania przelocaa jakis
mogon. Korycki zostawia na miejscu
swoje i potno nych katalon legu i Kow
skokrotyskie. Kompanie strzelców Kwa
Kowalskich i Chwałdron. Llewisko - Ruski, do
pierajacy i gosciny i wiekac, myliwa
sodow, Chmure, Kowalców i strzelców Kowalskich,
netykowaty, wie po ukryciach tego po onie
czonego katalon i którego przytaczyle
wie i szary, parę kompanie strzelców Pa
lucskich i garszka Lwów. Włówisłan'skie.
Za to strzelcy siedmiu set na więcej Lwów,
flant i Karabinów reszta Korpusu wstąpił
Ta się bieżąca na groble między Dwa bagna,
to woszczek na wstąpił i na wstąpił i na
granatów. Zdaże się i na całej ołtarze tej
Ryccy nie rozumiat. Srogi, fortuny. Ba
wiedzt korwian użycie ogromnej iwej jady
na ubiciem wreszcie na nas przeprawy,
i na podziemiu. Was w Dolej Kowalskich
obserwacją i Kowalski, uprzedził się, prawie

przenosiła 500. Nieprzyjaciół musiał ostracić
około 200 ludzi. Podczas Drugiej wojny procy
nieprawdą na grobli.

1. Jednakże Wydział uchwalił nieodstąpić od
sień rannych usiłowań, postanowił tego dnia
znowu wynagrodzić czas stracony i bez wytę-
chnienia wyjechać za nami. Katedra Rempus
znowu napadł się z siłki Salcekiej zakryty
przez jaskółki. Wołyńskie i estery Dniata sta-
wał się w powołanym czasie na niego
stanowiskach między straconie
mi. Cierpiący i Lipka z Nieprzyjaciół opo-
nował je na jego tropie i niestannie Pa-
sają rania w marcin z Kilkunastu Dniat
napart nas około trójce, wiozono na no-
wa, przeprawę. Ale Dniadua do siłora r. p.
ska obita jego kamach. Cierpi Dniata
odstrękiwając się od tróci górną przy r.
iergardzie ceter, pozoni Wrońskiński,
zabry mały, wzięł tak gorąco promiaty gązry
sawadronów napierających, że nieprzyja-
ciel z niedługim czasem musiał odmanować
które zwichnęły na ceter jego i wprost. Taka
siem to i cetera, niecierpiących ciętych
niecierpiących, skoro tylko przesyła i r. i cetera
lity, niecierpiących cetera, na nie
nie wyrównały cetera, i cetera, a nawi-
stwą r. i cetera, niecierpiących cetera, i cetera
nawet Dniadua, i cetera, i cetera, i cetera, i cetera
nawet Dniadua, i cetera, i cetera, i cetera, i cetera

[illegible]

[illegible]

sta ianawaria nakazanej chemistyce, zwlasz
moskwa przygotowania do układowi wiadomo
mamie je zapisać nauczaniu, naystkie
iej trawunki odnosiły siebnie wygadnis-
nych i ssa i brotów Kamieny, skąd nad-
wyrazna pochopność do usunięcia na
kilka dni wszelkich innych zastawień
Bia. Stwierdzeniem spórów pełnomocny
stron Kamieniki kamionki, przesłany im
miejscu, rozprawianym jest dziedziną. Linia
ta, poczynając od Sulajewa nad Riką, rozcią-
gała się do ujścia Kamionny, przechodząc
przez Opocno, Szydłowice, Grabowiec i Bal-
toro gdzie wzięta się z Rortem Kamionny.
Strona piernowa pragnąca krowa! Abmi-
stynę, miała ją wypowiedzieć stronie pro-
chowej na 14 godzin przez odnowienie
krokw wojennych. Pełnomocnicy zasz-
czyli sobie, jakżeż Kamienki, trawie
liczby jej, co by dowodziło że w tedy
scażone Moskw. Głównym jej nie prze-
mianowa tak bliskiego końca wojny.
To wyświecenie także w pers. jany, pisał
Kos. Kiem. To to jedyni, żeby nie zosta-
to G. p. t. m. u. lekiem na smieciach tyron-
skich. Najmniejszą a Olgutantom Ko-
zykier, w których cośmiat, nie i nie
Wojenna, Kos. Stwierdzeniem, uprzt
moskwy, i brach, i ssa i ssa i ssa

Reinickiego, Nowinna się była do tego mo-
mentu zgodzić. Ku oddaniu ręki Ramorin-
nie między Ryjgiem a Ławichostem.
Ku zastraszaniu mostu na tym ośla-
nim służyć wistym. Niezależnie prosić
Ramoriny w ucieczce i jedyną zmianą.
z Emigrej strony rżnięć nieprosta i pie-
czalostą Reinickiego i wzmocnieniem
mostu, Kossy się porozumiały się do jedyn-
klego - to do tego jedynie wolały zgody.
Zawarto się do tego wzmocnienia polskich
inowatów, wiadomo że Ławichostem brawo
była się Ramoriny, ale ile armistycje
zawarto między Reinickim a Ryjgiem
komplikowałyby dokonanie pierwszego zamy-
ślu Ramoriny i brata, nie się Reinickim
zawarto Ławichostem było przeciwnie ułatwiła
poleżenie się ich przez jakikolwiek punkt
relacyjny między Ławichostem do inowat wist
Ławichostem most nastąpił teraz pod zastę-
pami Reinickiego, Ryjgiem to ma-
nie przewozić, przeto Reinicki do Ławichostem
przewozić, przeto Reinicki do Ławichostem
ad inowat Moskiewskiego, ostrzeżenia na-
stępującej brzojny Reinicki ostrzeżenia br-
zojny między nami Ławichostem inowat
Ławichostem Ramoriny; ponieważ General ten
był na granie prze mostowy Reinicki
inowat w inowat oddział do inowat Korpusu
inowat, między inowat w Konieczności dyktania

przebiegał Niemcy i Łęka obecnie Marly, nie
protagonista silny generator Rosen i Kaysarow,
Korpus Jenerata Ramolino będzie zapomniał
ubitował ochronie się na brzoścy wsi, co
tęż Dekonunum Doy' ułomnie jak za
wysokością linii odgraniczającej nasze
obozu. muszę przekroczyć przepanie,
Ramolino, mnoga Konieczność w Kroczy
w Niedziela Jenerata. Sięli proto Seniat
niegodziła się na zmianę linii obecnie na
odgraniczającej, ośrodek to w odgraniczu
jego odobranu masz prawo uważać za ten
wianie Amistycji.

Granice Armistycyi.
Ranie oiednój godzinie przejechał goniec do
Ramoriny, z wezwaniem, dotuszanem 13.4. Kie
chowałaby Kozicki jako najspieszniejszą wza-
stawit' siła, na Łamichostem. Dotąd Kozicki
Przebiegał darty od sil przeważnych, spłagłono
przylem Wład Kozicki, z przystaniem armistycyi,
na Kłaję Kozicki. Wzbywało. Było to pierwsze
nieprzemienne zgłoszenie via Ramoriny, a raczej
jego Kłaję Kłaję do Kozicki.
Kozicki odpowiada na wyzwanie Kłaję
na osmańskim, że przekroczenie linii Armis-
mionij uważa bzdurę, że Kłaję armistycyi,
na wezwanie zół Północnika. Kłaję Kłaję Kłaję
nemi rozporządzeniami. Ze przybyciem secesji Pa-
na Wład Kłaję to myślenie był Kłaję Kłaję
strasła Łaję Kłaję do obójzenia i przycięcia
matorya to do dni Odmu gromadzone na Gł.
noj Kłaję. Wzbywało iak majorowi Kłaję Kłaję

i tej solennej i uroczystej ceremonii. Także w
krótkim czasie z powrotem swoim do gł. Kwa-
dry Litewskiej i z tam udał się do Kieja, na
radę umiarkowaną na dzień 19 Września.

Wobec nadziei obywateli w Donoszeniu do
Korpusu III choć i uł. granicę Kongresową
istniała część iście trzeźwy. Wzajemnie władz
wobec ze Ramoriny zamyślnie i w wy-
stąpieniu się ugle. Głównie z nie było
całkowicie i było przebieg. Wzajemnie
wobec do Worony. Wzajemnie wzięło wy-
raz zamyślnie. Do jednego i do drugiego
go przypuszczenia utrzymania przez nas
jakieś linii armistycyjnej Kamieny i
wzajemnie iście. Głównie w. w. w. w. w.
władzi iście. Wzajemnie do Galicyi
wzajemnie, powód do Duowienia. Wzajemnie
stycy, który bynajmniej jak iście wyrażet
wzajemnie, iście iście iście. Wzajemnie
nia iście. Wzajemnie iście.

Dukowski iście. Wzajemnie do Kyp-
Dukowski iście. Wzajemnie do Kyp-
przeważał ma iście. Wzajemnie iście.
zamyślnie iście. Wzajemnie iście.
Moskwy. Wzajemnie iście. Wzajemnie iście.
ze iście. Wzajemnie iście. Wzajemnie iście.
ze iście. Wzajemnie iście. Wzajemnie iście.
iście. Wzajemnie iście. Wzajemnie iście.
iście. Wzajemnie iście. Wzajemnie iście.
iście. Wzajemnie iście. Wzajemnie iście.

410
przez siebie i nieupieczym naszym gromadom
a ministerstwo wojenstwa i wojenstwa do Księstwa,
wielkość stanu krajów. Księstwo, nie
wielkość i zetała napręda, nie
wielkość, wydadzie się o Księstwo
i tym samym zwotywać i wielkość
wielkość Księstwa Korpusu 110 i Księstwa
na gwałt Księstwa, żeby sprzą-
dziła administracyja prowincyj, generał
Ławstat 19 na wojenstwa, naradzie do
Księstwa i trzech wojenstwa Księstwa
wojenstwa Księstwa Kommissary i repren-
tantom jakich podwójnie przypadek
zegnali wte strony. Do tego to Księstwa
przekazali się Księstwa Księstwa i
Księstwa Księstwa i orem imieniem Księstwa
nie wiadomo była nigdy gdy po-
wstała z obywateli, z Księstwa i
wielkość i orem Księstwa i Księstwa
i Księstwa Księstwa. Na Księstwa i Księstwa
to nie było moneta Księstwa i Księstwa
logonie, której nie dołatek i Księstwa
nie dołatek Księstwa i Księstwa
na Księstwa dla przypięcia orga-
nizacyi rezerw, i Księstwa wykonawczy
trzech wojenstwa, centralizowano
i Księstwa Kommissary i Księstwa
wielkość Księstwa Księstwa na tej

radzie wedle imperatora, mijało na bier-
my wystąpił Nihilizm i ułogocłaśno-
ść dla Władzy Warszawskiej, a mied-
każdego Ładunku kto sważy jak ma-
to te Władze stanowią przy Korpu-
sie Kamoriny. Rozumie się że kosta-
je wszystkie le rozporządzenia miały
charakter tajemny. Przewidano
w Krakowskiem że Armia Modlińska
musielkiem siłami przedkierować się be-
zpiecznie na południe i do tego przypusz-
czenia odwołano cały rozum. Wszystkie
radzieje tych prowincji. Temu na-
z przeczuciu przypisywać można było
wszystko jakiego Ryzyka nie było wypr-
miedzenia armistycji pokazywał do o-
mówienia Kłuscy, Chodowieńskiego.
Konsensus organizacyj. rezerw a na-
wet częścię społecznego ruchu, zeta
Krakowa przystosowanym Chodowień-
skiemu zarządził Kołomyjskiemu, wysta-
wienie Chodowieńskiemu na koniec Wiosny
Krakowa wysłał do na ulnasia i ułog-
jenie tego Władzy. Władzy i ułog-
jenie tego Władzy.

1868

Marsia Armii austriackiej w Kr.
 Korwackie użycie z rekrutowanych Kor.
 puśmów młodości Lotniczy, oficerów
 którym przemyśł patrytychny jał.
 cyanoń ułami użycie z przed strony
 Austriackiej. Wojna oparta o przy-
 iatną Nam a nie wszystko objęła ja
 ed, promienieje o, Ministerstwo mnię Nam
 ed Orie nieprzyjacie. miała jeszcze in-
 aj i nad je przewidzianych Kolei, wżę
 nie w tych założen' Kozycki przyad.
 wat się do wojny dyworskiej w górach
 chwał Krajach i Drugiej Linii za
 Polina Kamienicy w Polinie samej u
 drymać się, mu, nie było jeszcze.
 po straceniu kamienicy i jej przedu-
 lenia. Gdy ciły gonzące za Ha Korpu-
 sem po prawym brzegu użycy, zasady
 je użycie w tym i przeprawimy
 się pod Lwówem wzięty Kozycki.
 Kiego we dwa dni. 19-tem Kor.
 puś cofną się z Kunowa do Moni-
 cowa a 20 do Stupii nowej pod naj-

Armie i najlepszejze wzmoc gor Smig-
lowskich. Woprotwie na wprost Bro-
gi od Stupi nowej. Do Zamieszta sta-
nat jenerat Kuminiski z Armia Saba-
linami z strzelców pieszych, jednym
z liniowego i kilka szwadronami z
rezery. nad Kamieniam zostawiono
także szwadron kawalerii ciężkiej z
niepełnego pułku z pułku
nikiem Łankorunskim.

Podczas tego wielkiego wstępnego,
zjania się w Kurnowie Strzyński
w ubiorze przybranym. Zaprowa-
dzone do głownej kwatery która
dnia tego przenosta się do Kurno-
wa. Całkowicie szwadronie
miejscowa i Bolesławowi między
tema ceremoniałnie na jego spot-
kanie ofiaruje smagły wódek. Za-
rady czynione mu przez wiel-
korskiego i innych oficerów szwara-
ją również i przytomnie. Upadek War-
szawy i myśliwiec Krakowski
Podawaty mu fanfary. Wniosek

stopnia usprawnienia, który go przedpo-¹¹²
średniemi rozumami, jednak wstręt
uchojaka do Czerwika, który tyle razy
pradziat rozmysłuie Dany Bookie,
wstręt ten przeszedł wreszcie, litosé
jako i wreszcie porównanie. Po uro-
nowie poznał że niema dla niego miej-
sca przy sztabie Rozryckiego i od-
szedł niechcąc do Kiele, zapowiadając
ośmieszenia szlacheckich komendantów.
Ku Cantoryskiemu i jego Kancelaryj,
ale tam tylko co go niepowieśzono.
Musiał zatem znów ucieknąć do
Krakowa z każdą rotacją z groza
desz telegraficzna przeproszyła go do
Czerwika.

W 1844 dla ułomności, niezdolności, um-
iako adwokat do Kortei, dla ułomności
kawa Rozrycki utrzymywał z Rydy-
gierem upartą, za nikim, prośbami
i delmencjami, wreszcie ani Ro-
zycki ani Rydygier nie dawali się, w-
Kiwci przeciwnikowi i widzieli do-
kładnie pierwszy z Rydygierem

[illegible]

12
sieby uspieć nad nad Kamiennej Dooki
Rozenki Kajzarów niezażda tam x
tytu przez Wawichow. i Koro obrotu tego
niepoina inż było ulać naszym
parlamentarzonu, wtedy Rydygier
prosił się nawrócić Kollegów, któ-
rych dotąd żadne Armistycye nie o-
bowiazywały, a pierw był że nim wda-
nie się jego. Dojdzie Kollegów, już si-
ty ich wpręda nas na niego.

Niepostrzeżony z razu odwrót w gó-
ry i wielokrzyżkie i do opatowa
wycofał Korpus z tej Diabelskiej
kroci, ale też Rydygier wpadł w pień
niepotrafiący na wieść o naszej
mieniłości. Niemając inż żadne
co rozumie krzewotki z0 raptem zer-
wał Konferencye i Wielhorskiego
odezwał z owiadereniem, że więcej
o zamieszeniu broni ani chce sły-
szć, a że takiego jedynie przyjmie
Parlamentarza który ma przywrócić
naznane się generała i Wojska jeniemi

rosyjskimi.

Wedle nowszej umowy, na przypa-
dek zezwolenia Konferencji, Kroski
wojeńne wzajemnie się miały
w 36 godzin po odebraniu wyzwa-
nia. Wielhorski nie stanął w stu-
pi nowej aż 1^o Symonaisem tegoż dnia
o protudnie prosterunki nawse u
wachocku i innych punktach. Ra-
mienny napadnięte zostali, a na-
zem Kaminski donosi z Opatowa,
i Otoru produkujący Rosenoni
Kijzeroni przeszedł już Wiśles
pod Ławichostem i toczy się z vi-
tami Rydygiera na prawem nary-
mian.

O tej chwili Koiyeki miał na
brzeim a wczęli już i natyle
ciabie przeszło 30000 nieprzyjacie-
la. Kijzerelkie oddziały jakie
było podobno ciągnące w 48 90
dzimach nieprzezwidy summy 6000
w piątą tylko regu. uzbrojonej w

bron palna, zaś opór w górach
stównie na tej bronі spoczywa.
Przytem pomór twardzi i zniechę-
cenia rozniesiony, przez rozbrojenie
Korpusu N.º 2 dawał się nieuleczony.

(1) Do odebrania wozelkiej przytomna
wsi Dorodney, Officerow, Urzędukom
i samemu Dorodney, przytożył się
mocno nie słychany przypisek F. Dia-
tyńskiego na Korpuse ekspedycji po-
stanęj Kozieckiemu z Sandomierza,
i doniesieniem o rozbrojeniu Kamor-
ny. Przypisek ten czytany na ulayach
Dórtowych, rozszedł się po wozel-
kich zakątkach Sandomierskiego i
Krakowskiego, jak uroszba fatalna,
Generale, Kamorino rozbrojony, wszyst-
ko stracone, zaklina on siebie
jak najspieszniej do Krakowa dążyć
wolej raczej oddać bron w ręce wro-
ga niż Nieprzyjaciela. Koziecki tak
był oburzony tą studenską niedyskrety-
ją że wysłał matych miast Officerów do

Krakowa z wołaniem przywrócenia
i przywrócenia pod tą alarmistą,
lecznie przeszkodziło jedynie wołanie
nie się, Kow. Karłowickiego)

Discerzyna poczęła się u marcu do stu-
ni nowej i z tą do Łagowa, dokąd
w świątyni służył Korpus, ażeby za-
jąć chwilowe stanowisko na drodze
Opatora do Kiele i na niem przy-
jąć oddziały wstępujące pod jenera-
tem Kamińskim z Opatora, Jan.
Domierza i Inanicko, przed Karcim
Rozena z Kązanowic.

W drugie z południa, za ledwie
oddziały te ciągle partę, zwały się
rozrozumieć z Korpusem, kiedy ra-
zem ze szóstym południowym sz-
kryła i na drodze Opatora, ażeby na-
jąć chwilowe stanowisko. Właśnie najwidoczniej ko-
lony w postaci ogromnej klamry.

Korpus użył Korpus frontem
do Krakowa z kątem groźną najgwałtowniej
właśnie burza, jedząca jazdę Kamińskie

Właśnie w chwili, gdy woda, z której
wziął Antylorin, stała się zupełnie rozgo-
rzoną, w tedy jarda Kamińskiego odwracając
się do Dwakroć wywróciła do najtrudniej-
szego Nieprzyjaciela. Przez godzinę, całą, wo-
dę w kociołku, się do alkalku woda, jak baro,
w miejscu, z którego słyszeliśmy, że balerji
której właśnie przybyły w pociąg
iwa, wzięte i odwróciła. Okolica gorzka
laminę, co do kolumn moskiewskich
i opóźniając ich dalekie szlaki, na wo-
zita im rozstrzelanej Donoskiej, na pociąg.

Donioło około godziny 11. 15. min. i wo-
zimał Działalność swojego podziemia
kiedy mu doniesiono, że Nieprzyjaciół
wzięty, ciągnąc od Tuzimskiego, zabieg
mu Drogę Rakowa. Dwaol zaczęły, w
w porządku zakryty, z tyłu brzozy, w
yon Krakusów z rezerw, batalion 290
liniowego i dwa działaj, do którego przez
strzelców liniowego celnych, w sprawie
go przez tyralierów o strzelców, w
Nieprzyjaciół mniemając, że kawałki

tak dowoili, Oazy Officerów, a uderzupa-
niem się utwierdów, że pierwsze za-
miasto tej nowej flagi było pra-
wie nie potrzebne. Kiedy idąc
w Zakonie prora pierwszy awolat
radę wojenną nie dochodano nawet
jakim sposobem ze Dniów Dniach
i Dniów nocach, summa ludzi Pru-
sów do wojny została z 180000
nie było niepotrzebna była wzię-
cieby się do wojny, wazyl się wko-
naniu Dniów do wyprawowa-
nia Kampanii. Dole było uwaga.
mieć ich o konieczności. Dole było
głównie wist na nasze były, i o wiele
nieprzyjemna która jak wiadomo nie
głównie wist, przynosiła już summa
30000. Przytem zupełna nie wiadomości
obrotów głównej Armii, albo fałszywe.
Domyślały o oddaleniu się ich na Dole,
uwalniały jawnych ucieczeków do ob-
wiązku waleśania się dłużej po ob-
szarnej Lewej prowincji. Postano-
wiono prawie jednomyślnie ustąpić
zbrojsz z Kreskowi. Zostawał tylko
do rozstrzygnięcia wybór między Pru-

Rusami a Austrią; Rakićkie stało
iżeszce stosowne; tedy, w marcu do
Prus, moim było iżeszce próbowanie
protajzenia z główną Armia; ale wo-
sta bawianę przekonanie że siły
nasze z Warszawy skierowały się
na Litwę obaliły od razu propozy-
cyę tego kierunku. Rada zatem
uchwaliła odwrót do Górczy, i kąd
niepewnie, w przypuszczeniu dal-
szą wojnę na Litwie wdziżyć się
w rękę przedarcia się do niej przez
wołyń. Większość niezdąta, i nie
pracy ubarwienia swojej granicy
najdrobniejszym romansem i n. ho-
cielowicem i treścią prośba popro-
sila z pomocą Ziemskiego i niemie-
ckiego Związku.

Je m'adresse à votre Excellence pour vous
présenter, au nom de la Commission d'Enquête,
la liste des personnes qui ont été
appelées à donner leur avis sur le projet
de loi relatif à l'organisation de la
justice. Je vous prie d'agréer, Excellence,
l'assurance de ma haute considération.

umożę wyhadkoma wpędzali nas szereg
do Korpusu, Celem przygotowania i
zaopiecznienia przeprowadziliśmy do Niepoko-
nic, Kozicki wysłała na ten punkt
jardę "Potuńska" i szwadron Leju
Litewsko-Ruskiej, pod generałem Szep-
tyckim; generałowie zaś Kamiński
na czele 9^{tych} szwadronów rezerw
i Dwóch Dział Konnych, poleca za-
wzięcie lewego zębra głównego pocho-
du, a zatem, wstrzymanie natężności
Rozena od Staszowa i Potanów.

Skoro szereg Korpusu w mar-
szu do Niepokoń, Dojda na ten
wysoków Kamiński miał usta-
wić do Szkalmierza i z tamą do prze-
prawy samej stacji aryergardii
w parę godzin po wyprawieniu
Dwóch batalionów, szereg Korpu-
su zajmujące 2000 skotanej pie-
choty i część dział, wzięły w mar-
szu w marzem przez Chmielnik
do Przewłowa, gdzie została na miejscu
następcza chwilowe stanowisko.
Gdyż generał zszedł się z R.

Carl von Rinn i z władzami Administracyjnymi wyptroszonymi z Kielej iu Ryggiera. Ostatni z tego Miasta uszczepował 3^{ci} batalion Pułkowników wiozowych, tenaz dopiero wyptroszo-ny z pod siebie intendentów i or-ganizatorów. Włoskie Administracyj-
ne trzech wyjeżdżających skwapliwie za-
twierdziły postanowienie rady We-
jennéj z Rakowa i Dalej do Jaliczy
albo do Taty, albo wprost na Kraków,
albo towarzyszyły batalionowi rosnące-
mu w miarę urozupiania więz-
lumnij. Z Rinnowa wyetamy ko-
stał do Równa Karol Rinn.
rowski z zadaniami dla Korpusu
szmytka w granicach Austriac-
kich. Zdawato więc, jednak, jakoby
Bojcyki przeniesć nie mógł na swo-
iej prociwosci, na złach swojego
honoru tych upakarzających wyno-
sien; zdawato więc, jakoby wyglądał
z kądś zawiadzenia surowego, a
wyrzajomnij porzost do Rakon-
ienia z kądś więcej. Wiodził więc

Każdy m. kromykiem nadcią, unocul 111
się bliskociąg głownej Armii, a kłó-
nieby go iedynke odgradzaty się, kłó-
skiewskie, uniośt się mocz Pini-
czowskiego ustanowiska, gdzie się
opodziewał sam niemiędział tego, i
miał wtedy 3^{go} ieszere mosty kopali-
i spierzyć za niemiędział, kłó-
uśia, roztożył uroję, i uroję, uroję
do spoczynku, uroję do boju. i uroję
miałem a grobia, i uroję, i uroję
na galezi, i dopiero 24 rano kłó-
uśia, na brzeg prawy Nidy.

Na takim kłó-
nia po odejściu całej i uroję, i uroję
Kłó-
em okładaty się z cienia kłó-
lionów niemiędział, i uroję, i uroję
rouwania cześcin Dziat kłó-
nych karawanie. Trzeba było uroję
odwołać, i uroję, i uroję
uurognąć na powrót do siebie, i uroję
alioś i uroję, i uroję, i uroję
Do tego urojanie się, i uroję, i uroję
i uroję, i uroję, i uroję
Do tego w wykonaniu i uroję, i uroję

[illegible]

- nie dążył posunąć się do Sławosna
poniżej Nieprzyjaciół bieżąco nie
grawował. Lubieżł się więc prosto
do Skalmierza, wypredzając
Kozieckiego zamiast go zastła-
niać. Wszakże i ten prosił go
niezbawil, bo Nieprzyjaciół zjawił
się prawie równo z nim i na tym
miejscu; ale Tatros było się doro-
żnicę że tak czyłka pogoni
nieodbywała się wielkimi si-
łami, a rzędy ten officerowi czuj-
cemu sroja godnowe nadatby był
spokojnie i dora postawił. Wreszcie
Brigadzie Koziej dawał czas do
odwrotu. Kamiński nie znalazł
w sobie odwagi do przypatrzenia
się z bliska szpicy Moskiewskiej
a na pierwszą wieść o jej harach
podrozie Wisłicy, porucił nikomu
nie swojej Kommandy i poztan-
owił się do Krakowa.
Władysław odczytając z czołowej wy-
pada rozpierająca się i ważyła
do Krakowa Kraków pod Hra-
dorem Ptockim, postanowili zginąć

Sobotereko i Potrzymaty stowa. Natry.
 manury się w milczeniu na drodze
 Do Michowa. Dzekaty się pogodzi
 Moskiewskiej i na melancholijny
 i na kreska swojego utonęły w bu-
 rze szum i szum, twój, jęz. "Niemi
 koleśka ty, matko nasza, Daj nam
 "uoczyćko w twojem tonie" "Wół
 wszystkich modlitew, wystuchala
 "Niemi, Parotka tych "możnych
 zeszła się jezera w Michowie z rod.
 Koma Kolumny, gdzie lanie, 1010.
 "dynazem Kupami zeszła się, "zszę
 innych szwadronów eskortuję
 "Dni "szła. "Kierów "kierów
 okrzykowała się w Działoszyach z
 głównym oddziałem. Widząc w tedy
 zagrozoną sobie. Postę do Wist,
 "Kozłeki musiał porzucić drogę
 "Kromadze, Do Nieprotonic z 60.
 "szę Do Michowa, gdzie, w szot.
 "kie szotki szotki alaly się 25
 na noc. "Uwiadomiono o tej zmianie
 niepożądanej generata "szotki
 koleśko "na przepranie "szotki
 "szotki, w Nieprotonicach. "szotki

do rozpuszczenia jeniec Moskiew-
skich, między którymi 17^{ty} genera-
łówny, Korpus wyszedł 26^{ty} przybył
do Otkuza obchodząc Starannie
okrag wolnego Miasta. Marsz
ten prostopadły do kierunku
pod wódni zmusił rosyj. Mos-
kiewsk. które stała się
znajdowała się teraz o 1000 na
naszym tyłu, oddzielone od nas
przez 1000 wzniesienie.

W Otkuza generał Dossignat na
Kornie. Stryjeński, co to rezerwy
jardy dotąd potrafił ochronić od
boju. Rezerwy te zminawoły się
z rezerwy z Korpusem znajdowa-
ły się w Policy. Casy ro-
zum strategiczny Stryjeński-
go, wysilił się na ten obrót. Nagło-
ny przyłączenie strojów Komman-
dy, przynajmniej do emigracji,
w której niektórzy oficerowie
brali udział zawiązek legionów, Stry-
jeński najuroczyściej przyrzekł
moje i Korpusem. Ale załedwie

się wydołat z promiędzy podejrzli-
 wych Doradców - sam odważnie uratował
 Nieprzyjaciela do obożenia rozbrojonych
 szwadronów i tem zmusił je do pod-
 dania się bez warunków. Przybywa-
 łący nagle z Kalskiego oficerowie
 i Urzędnicy, nomag roznieśli. Trwając
 donosząc o trzecim Nieprzyjacielu ja-
 koby ciągnącym od Prostochowy i Ko-
 niecpola. Wrażenie to pomnożone
 przez wstręś do ukroczenia na zie-
 mie Pruskiej zmusiło na koniec
 Royskiego do azywatania neutral-
 nosi wkręgu Krakowskiego. Wypra-
 dzony gorączką który urzędornie senat
 Krakowski o tej smutnej koniecz-
 ności, Korpus w trzeciej części sto-
 żony z oficerów lub Urzędników,
 w nocy 28 na 29 przeszedł granicę
 okręgu Inogo do Prasnawa.

Dł przed południem 1200 łutacy
 24^{ty} Dyktami przywło który się do
 Bobrka, wyśbrato przeprawy na
 promach i uchronienie pokutne

między liniami Turanow Austriackich. Narazem Moskale ukończyli do Wolnego Okręgu. Przez cały tydzień jednak trwało rozstraj tolerancji co do przechodzenia z lewego brzegu Wisły na prawy i wzajemnie. Moskwa widocznie nie miała co prosić ze swojej fortuny i nieustalita jeszcze sobie wyboru między wygnaniem a umiłowaniem ruin powstania.

Szuka Wolynska przesłała w pływ w Niepołonicach.

Piotrowski ze 100 officerami i 400 żołnierzami powstania Galickiego do szedł nie napastowany z Czortkowa do Bobruka i 3^o par Dziennika dopiero przeprowadził się do Galicji. —

